

Czy własna pasieka to dochodowy biznes - hodowla pszczół krok po kroku

Autor: Małgorzata Chojnicka

Data: 8 maja 2017

Hodowla pszczół wymaga z jednej strony dużej wiedzy, a z drugiej sporych nakładów. Gdy ktoś krok po kroku rozkręca biznes, obojętnie jakiego rodzaju, musi najpierw zainwestować. Dopiero czas pokaże, czy był to trafiony pomysł.

Jeśli ktoś zaczyna przygodę z pszczelarstwem, to dobrym rozwiązaniem może być znalezienie pasieki na sprzedaż. **Pszczelarze nie zawsze mają następców**, którzy chcą przejąć po nich hodowlę pszczół. Sami z kolei nie mogą już się nimi zajmować, bo nie pozwala im na to zdrowie bądź zaawansowany wiek. Gdy się jednak nie uda wytropić takiej okazji, **należy założyć pasiekę od podstaw**. Ekspert opowiada, jak wygląda hodowla pszczół krok po kroku.

Najlepiej zaczynać od dziesięciu rodzin



Żeby zacząć swoją przygodę z pszczelarstwem wystarczy posiadać dziesięć pszczelich rodzin.

– *Zawsze doradzam, by zaczynać od dziesięciu rodzin.* – mówi Adrian Stankiewicz, specjalista ds. pszczelarstwa z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie – **To najmniejsza ilość, która nie pozwoli zniechęcić się na samym początku.** Gwarantuje, że przynajmniej część rodzin przetrwa zimę i wiosną pszczoły wyruszą do pracy.

Najpierw trzeba kupić ule. Średnio po 300 zł za sztukę i pszczele odkłady, czyli młode rodziny. One kosztują w granicach 200 zł. Do tego dochodzi podstawowy sprzęt dla pszczelarza: **bluza pszczelarska** – 100 zł, **szczoteczka** – 20 zł, **podkurzacz** – 50 zł, **dłuto** – 20 zł. Poza tym potrzebne są ramki w cenie 2 zł po 10 sztuk na każdy ul, węża, która kosztuje 60 zł za kilogram i kraty odgodowe, oddzielające matkę od miodni. To dopiero początek.

Jak się łatwo domyśleć, pewne koszty są niezależne od ilości rodzin. W jednej bluzie i z tym samym podkurzaczem pszczelarz przejrzy zarówno 10 rodzin, jak i 30.

Pszczelarz zaraz musi zainwestować w **miodarkę z blachy kwasoodpornej** (1500 zł), **pojemnik na miód** (50 zł), **widelec do odsklepiania ramek** (50 zł) i **wanienkę** (od 300 do 1000 zł).

Hodowla pszczół krok po kroku, ale w pierwszym roku bez wsparcia

– *Pod koniec sezonu należy pszczoły wyleczyć i zakarmić na zimę.* – kontynuuje Adrian Stankiewicz
– *Pszczela rodzina potrzebuje przynajmniej 12 kg gotowego syropu, który kosztuje około 50 zł. Z kolei podkarmiaczki kosztują 20 zł. **W pierwszym roku prowadzenia pasieki leki dla pszczół nie są refundowane.** Zabezpieczenie jednej rodziny przed warrozą to wydatek rzędu 20 zł. Do tego dochodzą składki członkowskie i ubezpieczenie OC.*



Początkujący pszczelarz może liczyć na dotacje dopiero po pierwszym roku swojej działalności.

Nie istnieje obowiązek przynależności do Polskiego Związku Pszczelarskiego, ale pszczelarz sam nie może uzyskać bezpośrednio żadnych dopłat czy refundacji. Podziałem środków z Agencji Rynku Rolnego zajmuje się bowiem PZP. **Abym skorzystać ze wsparcia, należy mieć minimum 10 rodzin i prowadzić pasiekę od co najmniej roku.** Dodatkowym atutem jest możliwość dzielenia się wiedzą krok po kroku, aby móc uzyskać jak największe korzyści z hodowli pszczół.

Ceny miodu są satysfakcjonujące



Wśród polskich konsumentów można dostrzec coraz większe zainteresowanie miodem krajowej produkcji.

– ***W pierwszym roku zazwyczaj nie udaje się uzyskać miodu, chociaż zdarza się, że możemy odebrać z hodowli pszczoł nawet 8 kg.*** – stwierdza Adrian Stankiewicz – *W kolejnych latach silna rodzina w dobrych warunkach da nam od 30 do 40 kg miodu. Aktualne ceny wahają się od 22 do 25 zł za kg i są satysfakcjonujące dla pszczelarza. **Od lat nie słabnie też zainteresowanie propolisem.** Tu za 10 dkg trzeba zapłacić 30 zł. Jednak jego właściwości lecznicze są nie do przecenienia.*

Pszczelarzy cieszy fakt, że wzrasta świadomość konsumentów, których nie zadowolają miody importowane. **Wolą nawet zapłacić więcej, by mieć miód dobrej jakości z zaufanej hodowli pszczoł.**

Również ustalenie dochodowość powinno przebiegać krok po kroku. W pszczelarstwie służą temu jednostki miodowe, odpowiadające jednemu kilogramowi miodu wielokwiatowego. Kilogram propolisu to aż 12 jednostek miodowych, a jedna matka unasienniona równa się 3 jednostkom.

Jeśli kogoś nie zniechęcają nowe wyzwania i lubi się uczyć, może spróbować swych sił w hodowli pszczoł krok po kroku. **W ciągu kilku lat pasieka zacznie przynosić zyski,** a jej właściciel znajdzie się w najdłuższej żyjącej grupie zawodowej.